III Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 3,22-30): Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

«Kto by jednak zblu?ni? przeciw Duchowi ?wi?temu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia»

Rev. D. Vicenç GUINOT i Gómez
(Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania)

Dzisiaj, czytając Ewangelię dnia, nie można wyjść ze zdumienia —"osłupienia", jak mówi się w języku potocznym—. «Uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy» widzą litość Jezusa względem ludzi i Jego moc, która działa w obronie uciśnionych i —mimo wszystko — mówią Mu, że «ma Belzebuba» i «przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy» (Mk 3,22). Naprawdę zaskakujące jest, jak daleko mogą zajść ludzie w swej ślepocie i złośliwości, w tym przypadku grupa uczonych. Mają przed sobą spersonalizowaną Dobroć, Jezusa pokornego serca, jedynego Niewinnego i nie zdają sobie z tego sprawy. To oni powinni być tymi rozsądnymi, tymi, którzy znają sprawy Boże, by pomagać ludowi, a wychodzi na to, że nie tylko Go nie rozpoznają, ale też oskarżają o diabelskość.

W takiej sytuacji wydawałoby się, że nie pozostaje nic innego jak odwrócić się i powiedzieć: «Dość tego!». Ale Pan znosi z cierpliwością ten zuchwały osąd Swojej osoby. Jak powiedział Jan Paweł II, On «jest niedoścignionym wzorem cierpliwej miłości i pokornej łagodności». Jego bezgraniczna pobłażliwość prowadzi Go nawet do próby poruszenia ich serc, argumentując przypowieściami i rozsądnymi rozważaniami. Chociaż, na koniec ostrzega ze swoim Boskim autorytetem, że to zamknięcie się serca, które jest buntem przeciwko Duchowi Świętemu, nie zostanie przebaczone (Mk 3,29). I nie dlatego, że Bóg nie chce przebaczać, tylko dlatego, że aby uzyskać przebaczenie, najpierw trzeba przyznać się do swojego

grzechu.

Jak zapowiedział Mistrz, długa jest lista uczniów, którzy tak samo cierpieli niezrozumienie, gdy działali w dobrej woli. Pomyślmy na przykład o świętej Teresie od Jezusa, gdy próbowała doprowadzić do większej doskonałości swoje siostry.

Niech nie dziwi nas zatem, jeśli w naszej życiowej wędrówce pojawią się takie przeciwności. Będą wskaźnikiem tego, że idziemy dobrą drogą. Módlmy się za te osoby i prośmy Pana, by pozwolił nam wytrwać.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Mistrzem przewrotności jest diabeł, który często miesza fałsz z prawdą, aby ukryć pod pozorem prawdy świadectwo oszustwa.» (Święty Beda Czcigodny)

- «To pokolenie, jak i wiele innych zostało zwiedzionych, że diabeł jest jakimś mitem, ideą zła. Ale szatan istnieje naprawdę i powinniśmy z nim walczyć! Choćby się wam wydawało to mało przekonujące» (Franciszek)

- «Znaki wypełniane przez Jezusa świadczą o tym, że został posłany przez Ojca. Zachęcają do wiary w Niego. (...) Cuda umacniają więc wiarę w Tego, który pełni dzieła swego Ojca; świadczą one, że Jezus jest Synem Bożym, Mogą jednak także dawać okazję do "zwątpienia" (Mt 11, 6). Nie mają zaspokajać ciekawości i magicznych pragnień. Mimo tak oczywistych cudów Jezus jest przez niektórych odrzucany; oskarża się Go nawet o to, że działa mocą złego ducha.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 548)